

Euro to waluta elit

17 grudnia 2011

Niemal 70 procent Hiszpanów uważa, że przyjęcie euro w ich kraju było błędem – wynika z ostatniego sondażu. Również w Polsce przybywa przeciwników przyjęcia wspólnej waluty. Nie chce jej już ponad 62 procent obywateli. O komentarz w tej sprawie portal Stefczyk.info poprosił Janusza Szewczaka, głównego ekonomistę SKOK.

„Przypomnijmy na początek, że również niemieckie społeczeństwo jest dziś coraz bardziej negatywnie nastawione do euro. Blisko 60 procent Niemców chce powrotu do marki. Ostatnie badania to więc kolejny dowód i potwierdzenie tezy, że euro jest walutą dla elit europejskich, a nie dla narodów. To widać również w Polsce. Odsetek przeciwników przyjęcia euro jest coraz większy.

Wyniki sondaży pokazują, że euro się nie sprawdza. Ono jest walutą drogą dla konsumentów, podatników. Jest zbyt drogie dla krajów na dorobku. Również dla Polski i polskiej gospodarki euro byłoby walutą zabójczą. Znacząco podrożyłoby koszty utrzymania. Namawianie dziś do przyjęcia euro, to namawianie Polaków do samobójstwa konkurencyjnego i gospodarczego. To jakby namawiać do wzrostu kosztów utrzymania i deficytu w handlu zagranicznym. Skutki zbyt wczesnego przyjęcia euro widać dziś w Grecji. Problemy zadłużeniowe są wynikiem nie tylko zbytnej rozrzutności Aten, ale również skutkiem przyjęcia wspólnej waluty.

Słowenia, Słowacja czy Estonia również ponoszą dziś ogromne koszty z powodu przyjęcia euro. Muszą się dokładać do europejskich bankructw. Na to ich nie stać. Miejmy więc nadzieję, że euro, jako eksperyment polityczny, nie przetrzyma próby czasu. Wydaje się, że podskórnie rządy wielu krajów myślą o powrocie do własnej waluty. To byłaby jedna z metod wyjścia z wielkiego zadłużenia takich krajów, jak Grecja czy

Hiszpania. Na drogą walutę stać dziś jedynie najbogatsze kraje Unii.

Warto również zwrócić uwagę na polityczne skutki wprowadzenia euro. Ono stało się narzędziem i metodą ekspansji niemieckiego handlu i gospodarki w Europie. To, co dziś widzimy, to próba ratowania euro, a nie Europejczyków. Sądzę, że kolejne badania będą wskazywać na podobne tendencje i naciski społeczeństwa na powrót do walut narodowych.”

Opracowanie: not saż

Źródło: Stefczyk.info